



Sygn. akt I UK 236/09

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Roman Kuczyński (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania A.W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o prawo do górniczej emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych

i Spraw Publicznych w dniu 11 lutego 2010 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 26 marca 2009 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Zaskarżoną decyzją z dnia 30 kwietnia 2007 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił A. W. prawa do emerytury górniczej stwierdzając, że ubezpieczony udowodnił jedynie 19 lat, 11 miesięcy i 14 dni pracy górniczej. W ocenie organu, nie można było uwzględnić w wymiarze półtorakrotnym zatrudnienia

od 4 stycznia 1988 r. do 28 grudnia 2005 r. na stanowisku odwadniacza złóż na odkrywce.

Sąd Okręgowy w G. ustalił, że pobierający obecnie emeryturę A. W. w okresie od 4 stycznia 1988 r. do 28 grudnia 2005 r. był zatrudniony w KWB „B.". Ze świadectwa pracy w szczególnych warunkach wynikało, że wykonywał prace geofizyczne na stanowiskach pomocnika aparatury, pomocnika strzałowego, operatora geofizyka, starszego operatora geofizyka, samodzielnego operatora i specjalisty operatora. W świadectwie pracy ubezpieczonego wpisano, że pracował jako górnik odwadniacz złoża, tj. wykonywał pracę, o której mowa w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 23 grudnia 1994 r. w Załączniku Nr 2 pod pkt 2. Z zeznań świadków i ubezpieczonego wynikało, że angaże zawarte w aktach osobowych ubezpieczonego nie odpowiadają w pełni faktycznie wykonywanej pracy. Ubezpieczony pracował przy likwidacji kolektorów odprowadzających wodę na poziomach roboczych koparek wielonaczyniowych, wymieniał agregaty pompowe w studniach głębinowych zlokalizowanych na poziomach roboczych koparek. W spornym okresie wykonywał prace bezpośrednio w wyrobiskach na poziomach roboczych koparek podstawowych, pracował wyłącznie w wkopie. Dokonywał pomiarów metanu w studniach głębinowych. Nie był delegowany poza przodek, cały czas pracował w przodku. Obecnie, pracownicy zatrudnieni na tych stanowiskach, na których pracował ubezpieczony, otrzymują angaże na stanowisko, o którym mowa w poz. 1 Działu III, Załącznika Nr 3 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do emerytury lub renty tj. „rzemieślnika zatrudnionego na odkrywce bezpośrednio w przodku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonującego prace mechaniczne na koparkach". Sąd Okręgowy ustalił nadto, że prace związane z odwadnianiem, udostępnianiem i eksploatacją złoża kopaliny, w tym węgla brunatnego, transportem kopaliny i nadkładu, realizowane w ramach ruchu zakładu górniczego, zwałowaniem nadkładu, rekultywacją wyrobisk i zwałowisk - są robotami górniczymi, a miejsca, gdzie te prace są prowadzone, noszą nazwę przodków. Ustaleń takich dokonał Sąd Okręgowy w oparciu o akta rentowe, akta osobowe ubezpieczonego, zeznania świadków [...], charakterystykę stanowiska pracy

ubezpieczonego z KWB „B.”, wyjaśnienia Katedry Górnictwa Odkrywkowego Wydziału Górnictwa i Geoinżynierii Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie z 9 sierpnia 2004 r. i zeznania ubezpieczonego złożone w charakterze strony.

Mając na uwadze te okoliczności, Sąd Okręgowy po wskazaniu dyspozycji art. 34, 37 ust.1, 49 ust.1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że ubezpieczony początkowo przedstawiał dowody na wykonywanie pracy górniczej wymienionej w załączniku Nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy z dnia 23 grudnia 1994 r., co wynikało z błędnego zakwalifikowania jego pracy, uznania, że nie jest to praca w przodku, co pozostaje w sprzeczności z wyjaśnieniami AGH. Sąd pierwszej instancji przyjął, że A. W. przez cały sporny okres pracował w przodku przy odwadnianiu złoża i była to praca, o której mowa w załączniku Nr 3 do rozporządzenia Ministra Pracy z 23 grudnia 1994 r.

Wobec powyższego Sąd stwierdził, że sporny okres należało uwzględnić w wymiarze półtorakrotnym, co w konsekwencji legitymowało ubezpieczonego do nabycia prawa do emerytury górniczej, bowiem uwzględniając we wskazanym zakresie sporny okres pracy posiadał on wymagane 20 lat pracy górniczej. Z tych przyczyn Sąd Okręgowy przyznał A. W. prawo do emerytury górniczej od 1 marca 2007 r.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł organ rentowy.

Wyrokiem z dnia 26 marca 2009 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie. Sąd Apelacyjny stwierdził, że Sąd pierwszej instancji przeprowadził prawidłowe postępowanie dowodowe, lecz zebrany w sprawie materiał ocenił przekraczając granicę wyznaczoną dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego zeznania świadków [...], treść akta osobowych i rentowych ubezpieczonego, przedstawiona przez byłego pracodawcę charakterystyka stanowiska pracy i zeznania ubezpieczonego przesłuchanego w charakterze strony - zgodnie i stanowczo wskazują, że w spornym okresie, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał on pracę górnika - odwadniacza złoży na odkrywce, opisaną w pkt 2 Załącznika Nr 2 do cytowanego wyżej rozporządzenia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu zasadniczą kwestią było ustalenie rzeczywistej

treści stosunku pracy łączącego w spornym okresie A. W. z KWB „B.”, stąd też nie mógł mieć decydującego znaczenia fakt, w jaki sposób przyporządkowuje obowiązki ubezpieczonego jego pracodawca, sięgając sprzecznie to do Załącznika Nr 2, to do Załącznika Nr 3 powołanego wyżej rozporządzenia. Zakres obowiązków górnika-odwadniacza złoż na odkrywce i fakt, że stanowisko takie nie zostało wymienione w Załączniku Nr 3 decydowało o tym, że praca na tym stanowisku nie mogła być uznana za pracę przodkową. Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny uznał za niewiarygodne w tym zakresie zeznania świadków i ubezpieczonego. W Załączniku Nr 2 w pkt 2 wymienione zostało stanowisko górnika - odwadniacza złoż na odkrywce, a A. W. w spornym okresie ponad wszelką wątpliwość wykonywał takie właśnie obowiązki (pracując w Oddziale Odwodnienia). W ocenie Sądu Apelacyjnego nie było możliwe przypisanie jego obowiązków z tego okresu punktowi 1 Załącznika Nr 3, obejmującemu stanowisko górnika kopalni odkrywkowej. To ostatnie pojęcie stanowczo nie może być wykładane tak szeroko, aby mieściło w swym zakresie także jakiegokolwiek stanowisko wymienione w Załączniku Nr 2. Odmienna interpretacja czyniłaby Załącznik Nr 2 w istocie całkowicie zbędnym. Z tych przyczyn brak było możliwości ustalenia, że A. W. wypełniał przesłanki prawa do emerytury górniczej określone w art. 34, 37 ust. 1 i art. 49 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Na powyższe orzeczenie Sądu Apelacyjnego ubezpieczony A. W. wniósł skargę kasacyjną zaskarżając je w całości. Skargę oparł na podstawie naruszenia prawa materialnego poprzez: niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 37 ust. 1 pkt 1 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS oraz błędną jego wykładnię; niewłaściwe zastosowanie przepisów Rozporządzenia MPiPS z dnia 23 grudnia 1994r. (Dz.U. Nr 2 z 1995 r., poz.8) w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty. Ponadto wskazał podstawę naruszenia przepisów postępowania poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i nieuwzględnienie niektórych dowodów. Dodatkowo skarżący podniósł, że zaskarżony wyrok stoi w sprzeczności z podstawowymi zasadami porządku prawnego w Rzeczypospolitej Polskiej a tym samym narusza przepisy art. 2 i 32 Konstytucji RP, z powodu jego odmienności w

stosunku do wielu decyzji organu rentowego i wyroków sądów w tożsamych sprawach.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 37 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t. Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353), przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej półtorakrotnemu przeliczeniu podlegają tylko okresy pracy górniczej wykonywanej „w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych”. Wykaz stanowisk pracy wykonywanej w przodkach uwzględnianej w rozmiarze półtorakrotnym, powinno ustalić rozporządzenie wydane na podstawie art. 37 ust. 3. Ponieważ rozporządzenie takie nie zostało wydane, obowiązuje nadal (z mocy art. 194 wskazanej ustawy) wykaz stanowisk zawarty w załączniku Nr 3 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8), wydanego na podstawie upoważnienia zawartego w art. 5 ust. 5 i art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1995 r. Nr 30, poz. 154). Wykaz stanowisk pracy, określony „pomocniczo” w załączniku nr 3 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r., na który powołuje się ubezpieczony, odnosi się wyłącznie do wykonywanych zadań górnika, jeżeli spełniają one kryteria miejsca wykonywania pracy i jej charakteru określonego na mocy art. 37 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Wykładnia - w oderwaniu od treści art. 37 ust 1 pkt 1 - punktu 1 „górnika kopalni odkrywkowej” części III „w kopalniach węgla brunatnego” załącznika Nr 3 rozporządzenia, na które powołuje się ubezpieczony, z uwagi na stopień ogólności opisu wskazanego stanowiska pracy, prowadziłyby do sytuacji, iż każdą pracę górnika kopalni odkrywkowej pełnionej na terenie wyrobiska (odkrywki) należałoby uwzględniać w wymiarze półtorakrotnym. A contrario jako prace wymienione w załączniku Nr 3, mogą być tylko uznane takie czynności wykonywane przez górnika, które

bezpośrednio związane są z wykonywaniem czynności w przodkach przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębinieniu szybów i robotach szybowych. Z kolei pojecie „inne prace w przodku” musi wiązać się z bezpośrednim i zasadniczym procesem produkcyjnym zakładu górniczego, polegającym na urobku i wydobywaniu kopalin. Dla oceny, czy ubezpieczony pracował na stanowisku uprawniającym, przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej, do przeliczenia spornego okresu pracy w wymiarze półtorakrotnym, istotne znaczenie miał przede wszystkim rodzaj powierzanej mu pracy (rzeczywiście wykonywanych zadań pracowniczych). Z niekwestionowanych ustaleń dokonanych przez Sądy orzekające w niniejszej sprawie wynikało, iż ubezpieczony pracował przy likwidacji kolektorów odprowadzających wodę na poziomach roboczych koparek wielonaczyniowych, wymieniał agregaty pompowe w studniach głębinowych zlokalizowanych na poziomach roboczych koparek. W spornym okresie wykonywał prace bezpośrednio w wyrobiskach na poziomach roboczych koparek podstawowych, pracował wyłącznie w wkopie. Dokonywał pomiarów metanu w studniach głębinowych. Tym samym charakter jego pracy nie miał bezpośredniego związku z urabianiem kopalin, ładowaniem urobku, montażem, likwidacją i transportem obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębinieniu szybów i robotach szybowych. Prace ubezpieczonego nie miały tak kwalifikowanego charakteru. Zakres obowiązków pełnionych przez ubezpieczonego jako górnika-odwadniacza złoż na odkrywce nie został wymieniony w załączniku Nr 3, a okoliczność ujęcia tego stanowiska pracy górniczej w załączniku Nr 2 w pkt 2, powodowała niemożność jednoczesnego kwalifikowania takiego stanowiska pracy jako „innej pracy w przodku” wymienionej w art. 37 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, bowiem jak słusznie uzasadnił to Sąd Apelacyjny czyniłaby to zbędnym określanie takiego stanowiska pracy we wskazanym wyżej załączniku. W takiej sytuacji powoływanie się przez ubezpieczonego na pkt 1 części III załącznika Nr 3 rozporządzenia, gdzie stanowisko pracy zostało określone nieostro, nie mogło stanowić samoistnej podstawy do uwzględnienia pracy ubezpieczonego w wymiarze półtorakrotnym, ponieważ charakter pełnionych przez niego obowiązków pracowniczych górnika nie

odpowiadał pracy w przodkach, tylko odpowiadał obowiązkom „zwykłej” pracy górniczej określonej w pkt 1 (- górnik na odkrywce), w pkt 2 (górnik - odwadniacz złóż na odkrywce), określonej wykazem stanowisk pracy w załączniku Nr 2 rozporządzenia. W tym miejscu zgodzić się trzeba z oceną Sądu Apelacyjnego, iż z tych przyczyn brak było możliwości ustalenia, że A. W. wypełniał przesłanki prawa do emerytury górniczej określone w art. 34, 37 ust. 1 i art. 49 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.